

Autoreferat

1. Imię i nazwisko: Agnieszka Zielińska
2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.

- tytuł zawodowy magistra na kierunku historia, Wydział Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w zakresie specjalność ogólnohistoryczna, 5 lipca 1999 r., Tytuł pracy: Ruch naturalny parafii rzymskokatolickiej w Chełmży w latach 1827-1914.

- stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie historii nadany uchwałą Rady Wydziału Nauk Historycznych UMK, 10 czerwca 2003 r., Tytuł rozprawy: Procesy migracyjne mieszkańców Torunia w I połowie XIX wieku.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/artystycznych: Od 1 lutego 2004 - do chwili obecnej – adiunkt w Zakładzie Historii Gospodarczej Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Oprócz tego w latach 1999-2005 pracowałam w Zespole Szkół nr 11 w Toruniu jako nauczyciel historii i Wiedzy o Społeczeństwie, zaś w latach 2005-2007 w Szkole Podstawowej nr 3 w Toruniu jako nauczyciel historii.

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.):

a) tytuł osiągnięcia naukowego/artystycznego: *Przemiany struktur demograficznych w Toruniu w XIX i na początku XX wieku.*

b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa),

Agnieszka Zielińska, *Przemiany struktur demograficznych w Toruniu w XIX i na początku XX wieku*, Toruń 2012, ss.594, 210 tabel, 88 wykresów, Wydawnictwo Adam Marszałek.

- c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.

Wskazana jako osiągnięcie naukowe publikacja będąca podstawą wszczęcia postępowania habilitacyjnego została wydana przez Wydawnictwo Adam Marszałek w Toruniu w 2012 roku.

Książka podejmuje zagadnienia z zakresu demografii historycznej, ale także historii społecznej i gospodarczej. Praca ta traktuje o ludności Torunia, a dokładniej toruńskich parafii chrześcijańskich: rzymskokatolickich, ewangelicko-unijnych, ewangelickiej gminy reformowanej, staroluterańskiej oraz gminy żydowskiej w latach 1793–1914, a więc niemal całej populacji miasta. Omówione wspólnoty wyznaniowe nie obejmowały tylko Torunia i przedmieść, ale także i okoliczne wsie. Należy tu zaznaczyć, iż zdarzenia demograficzne ze wszystkich tych terenów ujęłam w analizie, ponieważ na podstawie dostępnych źródeł nie można było w każdym przypadku określić pochodzenia terytorialnego wiernych. W tej sytuacji postanowiłam, że w badaniu ruchu naturalnego oraz rekonstrukcji rodzin przeprowadzanej w toku wywodu nie będę wydzielać terenów miejskich i wiejskich. Dokonam tego tylko w dyskursie II książki. W przypadku przedmieść zaś przyjąłam powszechne w niemieckiej literaturze historycznej pojęcie „regionu miejskiego”, w skład którego wchodziły również przedmieścia, biorąc pod uwagę, iż inspiratorem rozwoju ekonomiczno-demograficznego tych terenów był przede wszystkim przemysł miasta, a także, powiązania komunikacyjne i handlowe. Postanowiłam też, że jeżeli źródła te dzielą społeczność miasta w sposób naturalny na wyznania, ja również pozostanę przy tym podziale i w ten sposób przeprowadzę moją analizę. W książce starałam się odnosić badane zjawiska demograficzne do zastanej sytuacji gospodarczej, politycznej i społecznej, ale również do tradycji i obyczajów charakterystycznych dla poszczególnych wyznań.

Ramy chronologiczne wytyczone zostały przez dwa niezmiernie ważne dla miasta wydarzenia - rok 1793 kiedy to w wyniku drugiego rozbioru miasto weszło w skład zaboru pruskiego, oraz rok 1914 – wybuch I wojny światowej, który miał ogromne znaczenie dla przemian politycznych, gospodarczych i społecznych w dziejach całej Europy, w tym również ziem polskich.

Sama problematyka badawcza, którą zajęłam się w tej rozprawie znalazła już wcześniej miejsce w polskiej literaturze historycznej. Dla wielu ośrodków miejskich jak i wiejskich powstały prace o charakterze studium demograficznego. Toruń również badany był począwszy od okresu średniowiecza pod względem rozwoju ludnościowego i zagadnień

społeczno-gospodarczych. Wymienić tu można by przede wszystkim badania K. Mikulskiego czy K. Wajdy. Po raz pierwszy jednak we wskazanej jako osiągnięcie naukowe książce w dokładny i obszerny sposób omówione zostały przemiany struktur demograficznych w tak długim okresie czasu, w oparciu o bardzo szeroką kwerendę źródłową. Nadmienić tu też należy, iż zdecydowałam się również na wyjście poza tradycyjne ramy studium demograficznego i uzupełnienie analiz poświęconych ruchowi naturalnemu i rekonstrukcji rodzin o badanie dotyczące rodziny i gospodarstwa domowego oraz struktury społeczno-zawodowej. Temat ten w takim sformułowaniu ani też z tak obszernym wykorzystaniem źródeł o charakterze statystycznym nie był dotąd podejmowany.

Praca napisana została w oparciu o badania własne i literaturę przedmiotu, którą bardzo często traktowałam jako literaturę porównawczą. Najważniejszym źródłem były niewykorzystane dotychczas w szerokim zakresie księgi metrykalne chrztów, ślubów i zmarłych poszczególnych parafii wyznaniowych (trzech parafii katolickich: św. Janów, św. Jakuba i Najświętszej Marii Panny; trzech parafii ewangelicko-unijnych: staromiejskiej, nowomiejskiej i św. Jerzego; ewangelickiej gminy reformowanej) za lata 1793–1914. Dla celów uzupełnienia braków w metrykaliach posłużyłam się aktami Urzędu Stanu Cywilnego, które prowadzone były od 1874 roku. Materiały te w przypadku katolików i ewangelików posłużyły jako źródło pomocnicze, dla wyznawców kościoła staroluterańskiego zostały wykorzystane do sporządzenia tabeli rocznych liczb ruchu naturalnego, zaś dla wyznawców judaizmu stały się głównym źródłem w badaniach nad przemianami demograficznymi po 1874 roku. Dla tej ostatniej grupy wyznaniowej wykorzystane zostały również księgi sądowe, w których odnotowywano ruch naturalny, a w praktyce jednak głównie śluby Żydów od 1847 roku. W książce tej wykorzystałam również księgi ludnościowe – *Seelenlisten* – prowadzone dla Torunia wraz z przedmieściami za lata 1810-1814, 1820-1844, jak też różnorodne zestawienia statystyczne zachowane w wersji rękopiśmiennej jak również drukowanej. Przydatne okazały się również akta Superintendentury w Toruniu, a dokładniej wizytacje kościelne.

Zbieranie materiałów źródłowych polegało na gromadzeniu danych pochodzących z w/w źródeł w bazie komputerowej programu Microsoft Access w takiej formie, aby mogły być wykorzystane do badań nie tylko agregatywnych, ale także za pomocą metody rekonstrukcji rodzin. Następnie materiały te były opracowywane. W programie Microsoft Excel tworzone z nich były tabele, wykresy, które poddawane były analizie.

W publikacji prezentowanej jako główne osiągnięcie na początku przedstawiłam dzieje społeczne i gospodarcze oraz funkcjonowanie Kościołów na terenie Torunia w latach 1793–1914, zaś następnie zajęłam się szczegółowym badaniem populacji miasta pod względem ruchu naturalnego oraz rekonstrukcji rodzin, oddzielnie dla każdego z trzech głównych wyznań. Analizowałam też związek między religią a wartościami mierników demograficznych, pamiętając o tym, że religie wносиły w ludzkie życie pewne określone normy i zasady, które w pewnym stopniu wpływały na sposób egzystencji jednostki, rodziny. W książce nie tylko zajęłam się obliczeniem wskaźników ruchu naturalnego: ślubów, urodzeń i zgonów, lecz przede wszystkim połączeniem uzyskanych danych z informacjami dotyczącymi sytuacji gospodarczej, jak również politycznej. Niezmiernie ważnym okazało się odtworzenie losów rodziny zrekonstruowanej. Po omówieniu wszystkich badań charakterystycznych dla opisu demograficznego, w dyskursie I zajęłam się tematyką rodziny i gospodarstwa domowego oraz osób starych. W dyskursie II pokusiłam się o szukanie korelacji między danymi statystycznymi a zagadnieniami społeczno-zawodowymi na poziomie parafii, ale i dzielnic Torunia. Podjęłam próbę określenia nierówności społecznych wobec śmierci, jak również odniesienia przemian w stosunkach rodzinnych do zagadnienia transformacji demograficznej w ujęciu ogólnoeuropejskim, czyli przejścia od wysokiej rodności i umieralności do niskiej. Można więc powiedzieć, że kwestią nadrzędną stała się tu analiza pewnych ogólnych trendów, kierunków zmian w stosunkach ludnościowych oraz społeczno-gospodarczych w latach 1793–1914.

W publikacji przeprowadziłam szczegółową analizę demograficzną ślubów prezentując wyniki badań w czterdziestu tabelach zamieszczonych w aneksie, oraz na siedemnastu wykresach zamieszczonych w tekście głównym. Obszerne badanie pozwoliło na wysnucie wielu ciekawych wniosków. Analizę opatrzyłam materiałem porównawczym oraz konkretnymi przykładami pochodzącymi ze źródeł. Badanie małżeńskości wykazało wyraźny kierunek progresji demograficznej dla badanej populacji Torunia w XIX i na początku XX wieku. Oczywiście wzrost liczby zawieranych małżeństw przerywany był w pierwszej połowie XIX wieku przez epidemie, okres stagnacji gospodarczej, działania wojenne. W drugiej połowie tego stulecia w Toruniu zawierano coraz więcej ślubów, co wiązało się z dobrą koniunkturą gospodarczą i ze wzrostem liczebnym populacji. Szczególnie dynamiczny wzrost tych zdarzeń demograficznych następował w parafiach przedmiejskich, które obejmowały swym zasięgiem teren osiedli robotniczych. Co bardzo ważne dla określenia udziału Torunia w demograficznych procesach ogólnoeuropejskich na początku XX wieku, źródła pozwoliły zauważyć brak obecnej w XIX wieku korelacji między rozwojem

gospodarczym a wzrostem demograficznym. We wszystkich badanych wspólnotach wyznaniowych odnotowano spadki wartości współczynnika małżeńskości. Badania nad ślubami okazały się bardzo cenne, gdyż wykazały bardzo dużo cech wspólnych dla poszczególnych grup wyznaniowych, co dowodzi, iż mimo wszystko miasto i jego okolice tworzyły jeden organizm. Podobne czynniki polityczne, ekonomiczne, pewne normy społeczne, przepisy prawne oddziaływały na ogół badanego społeczeństwa niezależnie od wyznania. Udało się stwierdzić, iż w podobnych okresach czasowych występowały wzrosty i spadki liczby ślubów; we wszystkich badanych społecznościach dominowały śluby pierwsze; niezależnie od wyznania – w latach konfliktów zbrojnych, klęsk elementarnych wzrastała liczba zawieranych małżeństw powtórnych. Badane zbiorowości ludzkie charakteryzowały się też bardzo podobnym średnim wiekiem zawierania małżeństw, nieco niższym tylko dla ludności żydowskiej. Wiek zawierania małżeństw zazwyczaj obniżał się nieco w momentach poprawy sytuacji ekonomicznej ludności. W książce zajęłam się też wyborem dnia i miesiąca ślubu, który jak okazało się związany był głównie ze świętami kościelnymi, czy to chrześcijańskimi, czy to żydowskimi, ale zależał też od obyczajów, możliwości finansowych, warunków pogodowych. Podjęłam też niezwykle ciekawy, w kontekście określenia prawdziwych przesłanek do zawarcia małżeństwa - temat różnic wieku między współmałżonkami zarówno przy ślubach pierwszych, jak i powtórnych. Okazało się, iż często małżeństwo mogło być zawierane z przyczyn ekonomicznych i stawało się transakcją. Badania nad ślubami wykazały też jednak istotne różnice pomiędzy konfesjami. W publikacji zajęłam się obszernie zagadnieniem różnorodnych barier, które w XIX-wiecznym społeczeństwie Torunia bardzo silnie wpływały na dobór małżonka. Zróżnicowanie między populacjami poszczególnych wyznań uwidoczniło się dość silnie w kwestii barier wyznaniowych, społeczno-zawodowych i terytorialnych przy zawieraniu związku małżeńskiego. W parafiach chrześcijańskich można było mówić o mniejszej homogeniczności ewangelików, co w przypadku bariery wyznaniowej wynikało głównie z łagodnych przepisów kościelnych u luteranów w kwestii małżeństw mieszanych; w przypadku bariery społeczno-zawodowej i terytorialnej z większej zamożności ewangelików, jak i szerszych relacji towarzyskich powstających na gruncie kontaktów zawodowych. U wyznawców judaizmu z kolei ogromna hermetyczność wyznaniowa skutkowałą powstawaniem wielkiej bariery społeczno-zawodowej. Jedyne bariery terytorialne w zasadzie nie występowały, ale istniała ona z konieczności poszukiwania współmałżonka wyznania judaistycznego, więc była również skutkiem hermetyczności. Badania nad ślubami wykazały więc, iż wyznawcy tych trzech religii nie tworzyli na pewno trzech różnych światów w obrębie jednego miasta.

Zdecydowanie najbardziej zamkniętą grupą była ludność żydowska. Mimo udowodniłam, iż homogeniczność ta nie była tak silna, jak to często w literaturze przedstawiano. Zdecydowanie daleka od przekonania o ślubach nastolatków u Żydów była w Toruniu średnia wieku współmałżonków, czy sezonowość miesięczna ślubów, nie zawsze podporządkowana kalendarzowi świąt żydowskich.

W książce prezentowanej jako moje główne osiągnięcie podejmuję też szeroko tematykę rodności w populacji Torunia. Zajęłam się obliczeniem najważniejszych miar demograficznych, które zaprezentowane zostały w trzydziestu trzech tabelach, oraz na dwudziestu wykresach. Określony został stosunek płci urodzonych dzieci, z którego wynikało iż zazwyczaj rodziło się więcej chłopców, co było i nadal jest jak najbardziej prawidłowym zjawiskiem demograficznym. Dane umożliwiły także określenie liczby porodów mnogich. Co ważne, odsetek porodów mnogich rósł z biegiem czasu, co potwierdzało coraz większą skrupulatność w odnotowywaniu urodzeń. Zróżnicowane dla populacji poszczególnych wyznań okazały się wartości urodzeń nieślubnych, warto jednak zaznaczyć, iż w doskonały sposób nakreśliły one charakter badanej społeczności żyjącej w mieście garnizonowym, pełnym ludności robotniczej. Nie sposób pominąć określonej w publikacji sezonowości miesięcznej urodzeń. Niezmiernie ważne było też przebadanie dla chrześcijan odstępu między dniem urodzenia i dniem chrztu, który wykazał wydłużanie tego okresu na przestrzeni XIX i początku XX wieku, co było bardzo dobrym miernikiem poziomu życia i zaawansowania zmian cywilizacyjnych. W publikacji zajęłam się również określeniem wartości wskaźnika U/Ś, który wskazywał na pewne braki w rejestracji metrykalnej szczególnie dla pierwszej połowy XIX wieku. Obliczyłam też wartość współczynnika urodzeń, która wskazała podobnie jak wartość współczynnika ślubów wzrost w drugiej połowie XIX wieku oraz spadek na początku XX wieku. Doszłam na tej podstawie do wniosku, iż w Toruniu można zauważyć pewne przemiany cywilizacyjne, charakterystyczne dla przejścia demograficznego, które na ziemiach polskich przebiegało z pewnym opóźnieniem w stosunku do Europy Zachodniej i Północnej, a które szczegółowo omówiłam posługując się dostępną literaturą. Zwróciłam też uwagę na fakt podkreślany przez znawców tematu, iż cechą specyficzną tego procesu była jego zależność od poziomu rozwoju gospodarczego poszczególnych regionów oraz geograficzne ukierunkowanie przemian stopy urodzin, która wzrastała w miarę posuwania się z zachodu na wschód.

Pragnę zaznaczyć, iż sporo miejsca w omawianej publikacji poświęciłam zagadnieniu imion nadawanym noworodkom. Wszelkie zebrane na ten temat dane ujęłam w dziewięciu tabelach, w których przedstawiałam najpopularniejsze pierwsze i drugie imiona męskie i żeńskie,

najczęściej występujące złożenia imion w poszczególnych dziesięcioleciach jak i okresach półwiecznych. Zajął się również zagadnieniem ilości nadawanych imion i tym, czy moda na nadawanie dziecku kilku imion ulegała zmianom na przestrzeni XIX i początku XX wieku. Analiza ta dostarczyła wielu ciekawych wniosków. Do najważniejszych zaliczyłabym przede wszystkim: wielki wpływ Kościoła i istnienia katalogu świętych na nadawanie określonych imion; zmiany mód na imiona używane przez ludność Torunia; z biegiem czasu coraz częstsze stosowanie imion świeckich; używanie przez ludność żydowską imion nadawanych wśród chrześcijan, szczególnie zaś często imion pochodzenia germańskiego. Ten fakt moim zdaniem w zdecydowany sposób świadczył o asymilacji ludności żydowskiej z ludnością niemiecką w Toruniu. W książce znalazł się też wywód na temat różnic w trendach onomastycznych między wyznawcami judaizmu mieszkającymi w Toruniu, a zamieszkałymi na terenach Królestwa Polskiego, gdzie dominowało nadawanie imion pochodzenia hebrajskiego. W toku badań dopatrzyłam się też pewnych różnic między imiennictwem w parafiach katolickich, gdzie dominowały imiona chrześcijańskie i ewangelickich, w których częściej ulegano modom świeckim na określone imiona.

Zajął się również urodzeniami martwymi, biorąc cały czas pod uwagę możliwość niekompletnej rejestracji w przypadku tego typu zdarzeń demograficznych. Wykazałam, iż we wszystkich wspólnotach wyznaniowych występowała przewaga urodzeń martwych męskich nad urodzeniami martwymi żeńskimi. Co ważne, udało się również zauważyć, iż liczba urodzeń martwych rosła w drugiej połowie XIX wieku, co zapewne wynikało z poprawy rejestracji, ale malała pod koniec badanego okresu, na co z kolei mogła mieć wpływ stopniowa poprawa sytuacji życiowej w mieście.

W książce zajął się też zgonami w poszczególnych grupach wyznaniowych, jako trzecim elementem badania ruchu naturalnego. Wszystkie dane statystyczne i wyniki badań na ten temat zaprezentowane zostały w czterdziestu siedmiu tabelach, oraz na dwudziestu jeden wykresach. Liczba zgonów określona dla każdej zbiorowości wykazała, iż pierwsza połowa XIX wieku charakteryzowała się dużą niestabilnością umieralności, na co wpływ miały działania wojenne, klęski elementarne, niepokoje społeczne. W drugiej połowie tegoż stulecia liczby zgonów rosły ze względu na rozwój populacji, zaś na początku XX wieku wystąpił trend spadkowy. Dodatkowo przeprowadzona została też analiza rocznych liczb zgonów, urodzeń i ślubów i omówiony został wpływ klęsk elementarnych oraz działań wojennych na wartości zdarzeń demograficznych. Jak się okazało, liczby zgonów w latach trudnych zawsze rosły, ale w kolejnych okresach rocznych obserwować można było wzrost liczby urodzeń i ślubów charakterystyczny dla okresu kompensacyjnego. W książce zajął

się określeniem sezonowości miesięcznej zgonów, jak również przeanalizowałam zgony w poszczególnych grupach wiekowych odrębnie dla płci męskiej i żeńskiej. Wyniki badań okazały się być bardzo interesujące - wskazywały zgodnie z ogólnie przyjętymi tendencjami na wysoką umieralność niemowląt oraz dzieci do 4 roku życia. Umieralność niemowląt była zazwyczaj wyższa na terenie ubogich parafii przedmiejskich; była ona też nieco wyższa w parafiach rzymskokatolickich niż ewangelickich, co wynikało najprawdopodobniej z lepszych warunków życia i większej zamożności luteranów; była natomiast niska wśród wyznawców judaizmu, co tłumaczyć można było zupełnie innym podejściem do higieny, pamiętając jednak zawsze o możliwości braków w rejestracji, jak również o małej próbie, na której przeprowadzane były badania dla Żydów. Przy omawianiu wieku zmarłych podjęte zostało też zagadnienie stopniowego przenoszenia się pod koniec badanego okresu liczby zgonów w górne grupy wiekowe wieku oraz zmniejszania w tym samym czasie liczby zgonów małych dzieci. Jak stwierdzono, te dwa występujące jednocześnie elementy, dodatkowo współistniejące dla wszystkich badanych wyznań zapewne nie były przypadkowe. Świadczyły z jednej strony o poprawie sytuacji życiowej w mieście oraz poprawie zdrowotności, z drugiej zaś strony o przedłużaniu życia ludzkiego. W książce określono również dla parafii chrześcijańskich odstęp czasu między zgonem a pogrzebem, oraz wartość wskaźnika U/Z, która w zasadzie przez cały badany okres wskazywała na cechy charakterystyczne dla społeczeństwa progresywnego. Na koniec zajęłam się badaniem wartości współczynnika zgonów dla poszczególnych wspólnot wyznaniowych, które to badanie wykazało w każdym przypadku tendencję spadkową pod koniec badanego okresu. Ponieważ podobne trendy zaobserwowane zostały też dla współczynnika ślubów oraz urodzeń w Toruniu, oraz w literaturze przedmiotu dla innych badanych populacji, to upewniło mnie w stwierdzeniu, że mam tu do czynienia z przykładem opóźnionego w stosunku do terenów Europy Zachodniej i Północnej procesem transformacji demograficznej.

Zamierzeniem moim było przeprowadzenie pełnej analizy demograficznej. Nie chciałam poprzestać jedynie na analizie ruchu naturalnego, ale dążyłam do przeprowadzenia też badania metodą rekonstrukcji rodzin. Oczywiście w tym badaniu analizie poddawane nie były wszystkie rodziny, a jedynie te, które udało się zrekonstruować. Dodatkowo niestety brakowało pełnego materiału statystycznego dla szczególnie interesującego mnie w kontekście transformacji demograficznej okresu, tj. przełomu XIX i XX wieku. Dla tego bowiem czasu zrekonstruowałam niewiele rodzin zamkniętych, gdyż większość z nich jeszcze trwała. Mimo tych źródłowych niedogodności pokusiłam się o odtworzenie losów rodzin, które większość życia spędziły w toruńskich parafiach chrześcijańskich czy też w gminie

żydowskiej. Wszelkie przeprowadzone badania zaprezentowane zostały w czterdziestu trzech tabelach statystycznych, które zamieszczone zostały w aneksie. Książka dzięki temu zawiera interesujące wnioski: badanie wykazało odsetek poczęć przedślubnych na poziomie 12–14% ogółu urodzeń pierwszych; każda rodzina miała około czworga dzieci; młodszy wiek kobiety w chwili zamążpójścia gwarantował zazwyczaj większą liczbę potomstwa; odsetek małżeństw bezdzietnych wahał się między 15 a 19% ogółu zrekonstruowanych rodzin, przerwa protogenetyczna wynosiła od 16 do 19 miesięcy; przerwy intergenetyczne były bardzo zróżnicowane, gdyż szczególnie dla dzieci piątych i kolejnych operowałam czasem jednostkowymi danymi. Można było jednak zauważyć, że odstępów intergenetycznych wydłużały się wraz z pojawianiem się kolejnych dzieci; średni wiek w momencie urodzenia pierwszego dziecka wynosił od 24,9 lat dla ludności żydowskiej do 26,2 lata dla ludności rzymskokatolickiej parafii św. Jakuba i NMP; okres reprodukcyjny trwał około 9–10 lat dla wszystkich badanych rodzin, w wyjątkiem wyznawców judaizmu, gdzie uzyskany wynik wynosił 7,2 lata; dla rodzin mających czworo i więcej dzieci okres prokreacji trwał około 11–13 lat; małżeństwa częściej były przerywane zgonem męża niż żony, lecz z osób owdowiałych to właśnie mężczyźni częściej i szybciej żenili się powtórnie. Badania nad rodzinami zrekonstruowanymi, co godne podkreślenia opatrzone zostały obszerną literaturą porównawczą oraz konkretnymi przykładami, które zdecydowano się umieścić w przypisach, aby nie zakłócać tekstu głównego. Wysłałam bowiem z założenia, iż badania demograficzne nad Toruniem nie mogą być „zawieszane w próżni”, niezmiernie ważna dla tej dyscypliny naukowej jest bowiem analiza porównawcza.

Przeprowadzona w książce analiza przemian struktur demograficznych w Toruniu w XIX i na początku XX wieku rozszerza naszą wiedzę na temat sytuacji ludnościowej w mieście, potwierdza też, iż Toruń w początkach XX wieku stał na progu ważnych przemian cywilizacyjnych, przemian w mentalności, które w konsekwencji prowadziły do spadku dzietności ale i przedłużania się życia ludzkiego. Na uwagę zasługuje też fakt, iż utrwalany w naszej świadomości pogląd o ogromnym znaczeniu przełożenia zasad religijnych na sposób życia nie odzwierciedlił się w dziewiętnastowiecznym Toruniu z wielką siłą. Zdecydowanie najbardziej wyróżniały się tutaj wyniki badań dla rodzin żydowskich, choć ich szczegółowa analiza pozostaje pod znakiem zapytania ze względu na małą liczbę badanych rodzin. Różnice między wyznaniem chrześcijańskim były już o wiele mniejsze, zarówno w zakresie wskaźników ruchu naturalnego jak i wyników badania metodą rekonstrukcji rodzin, jednak zawsze świadczyły na korzyść ludności ewangelickiej jako zamożniejszej, żyjącej na wyższym poziomie, mającej lepsze warunki mieszkaniowe, higieniczne. W książce podjęta

został także kwestia różnic w strukturach demograficznych pomiędzy poszczególnymi dzielnicami Torunia. W tym przypadku, jak się okazało stymulatorem było zróżnicowanie społeczno-zawodowe. Różnice w procesach ludnościowych pomiędzy poszczególnymi parafiami śródmiejskimi i przedmiejskimi wskazywały jednoznacznie na gorszą sytuację życiową i ubóstwo rodzin mieszkających na terenie przedmieść czy też dzielnicy robotniczej - Mokre. W opublikowanej pracy został sformułowany więc wniosek o tym, iż wyznanie wpływało na życie codzienne ludności, powodując tworzenie barier i różnic, ale życie codzienne – sytuacja gospodarcza, możliwości zarobkowania, kontakty zawodowe, a przez to kontakty towarzyskie, mieszanie się w „miejskim tyglu” różnych światopoglądów – część z tych barier otwierało.

W rozprawie typowe badanie demograficzne zostało poszerzone o badania nad rodziną, gospodarstwem domowym i ludźmi starymi w Toruniu w pierwszej połowie XIX wieku. Analiza ta zaprezentowana została w dyskursie I, zaś wszelkie dane statystyczne zamieszczone zostały w czternastu tabelach, oraz na dziesięciu wykresach. Co ważne, z przeprowadzonej analizy wyłoniło się wyobrażenie rodziny i gospodarstwa domowego. Zarysowana została sytuacja młodych i starych, żyjących samotnie i posiadających rodziny, mających zaplecze finansowe, jak i skazanych na łaskę krewnych w okresie lokalnej prosperity oraz stagnacji gospodarczej. W pracy wykazano, iż wśród dorosłych w Toruniu w pierwszej połowie XIX wieku dominowały kobiety. Najliczniejszą grupą pod względem stanu cywilnego były osoby pozostające w związkach małżeńskich. Sporą grupę stanowili też kawalerowie i panny, wśród których przeważali bezdzietni wchodzący w skład gospodarstwa domowego jako służba, czy też bezzenni czeladnicy, uczniowie, wychowankowie. Także wdowcy i wdowy często wchodzili w skład wspólnego gospodarstwa domowego, najczęściej prowadzonego przez ich własne dzieci. Nieco rzadziej tworzyli oni gospodarstwa jednostkowe osób samotnych lub mieli na utrzymaniu potomstwo – tworząc w ten sposób rodzinę szczątkową. W publikowanej książce na podstawie analizy źródeł stwierdzono, że miasto to było centrum życia gospodarczego na pewno dla całej Ziemi Chełmińskiej, jak również ważnym ośrodkiem dla Prus Zachodnich. Szczególna uwaga została też zwrócona na ludzi starych zamieszkujących Toruń w pierwszej połowie XIX wieku. Zaprezentowane wyniki badań wskazały na fakt, iż badana grupa ludności stanowiła mniejszość w społeczeństwie typu progresywnego, ale też nie odgrywała większej roli wśród imigracji do Torunia, głównie ze względu na zarobkowy charakter wędrówek ludności. Przedstawiony tu obraz ludzi w wieku podeszłym zarysował ich sytuację finansową i życiową. W pracy wykazano, iż wśród tych osób, zarówno mieszkańców, jak i imigrantów, dominowały

kobiety. Najliczniejszą grupą pod względem stanu cywilnego były osoby pozostające w związkach małżeńskich, następnie wdowy. Były wśród nich osoby żyjące samotnie, w małżeństwach ale w dużej części również zamieszkujące przy rodzinie swoich dorosłych już dzieci lub krewnych. Najliczniejszą zaś grupą pod względem struktury zawodowej były osoby bierne zawodowo, ale posiadające zaplecze finansowe w formie zgromadzonego majątku, jak również te skazane na łaskę krewnych. Zaobserwowano też gro ludzi w podeszłym wieku podejmujących pracę np. w rzemiośle czy jako robotnicy niewykwalifikowani. Badanie demograficzno-statystyczne całego społeczeństwa toruńskiego w pierwszej połowie XIX wieku uwidocznilo charakterystyczne dla XIX wieku olbrzymie znaczenie rodziny traktowanej jako ważny element życia emocjonalnego, ale również zabezpieczenie finansowe na starość. Wskazało na różnorodne grupy w społeczeństwie, uświadomiło zależność między sytuacją gospodarczą a ludnościową w badanej populacji.

W ramach dyskursu II przeprowadziłam badania nad ogólnie pojętą strukturą społeczno-zawodową zmarłych katolików, ewangelików i wyznawców judaizmu, które wykazały, że każda parafia miała swój określony charakter społeczno-zawodowy, każda charakteryzowała się również innym poziomem zamożności wiernych. Dodatkowo, udało się ustalić, iż na przestrzeni XIX i początku XX wieku następowały poważne przesunięcia w składzie zawodowym mieszkańców Torunia, szczególnie w przypadku najemnych pracowników fizycznych, których udział wyraźnie się zwiększał. Zwiększał się również udział osób zatrudnionych w rzemiośle i przemyśle, zmniejszył natomiast nieco udział osób zatrudnionych w grupie: żegluga, transport, usługi oraz w grupie: ogrodnictwo/rolnictwo.

Co godne podkreślenia, badanie struktury społeczno-zawodowej przeprowadzone też zostało na poziomie dzielnic Torunia. W moim zamyśle analiza ta jest wstępem do zajęcia się w przyszłości zagadnieniem socjotopografii Torunia w XIX wieku, które byłoby kontynuacją pracy K. Mikulskiego dla okresu średniowiecza i nowożytności. Badanie segregacji społeczno-gospodarczej w przestrzeni Torunia potwierdziło rzemieślniczo-kupiecki, ale też urzędniczy charakter Starego Miasta, w którym wśród ludności stojącej na wyższej pozycji w strukturze zawodowej dominowali ewangelicy, a także częściowo wyznawcy judaizmu. Katolicy z kolei przeważali jeśli idzie o zajęcia mniej dochodowe, w tym również w służbie prywatnej. Nowe Miasto w badanym okresie zachowało swój rzemieślniczy charakter, choć zdecydowanie więcej było tu najemnych pracowników fizycznych, częściej pojawiali się również pracownicy branż usługowych czy transportowych, w tym transportu rzeczno-Przedmieścia były bardzo zróżnicowane pod względem zamożności i profesji ich mieszkańców. Niezależnie jednak od wyznania dużą grupę stanowili tu robotnicy,

zdecydowanie mniej było przedstawicieli rzemiosła i przemysłu. Jak udało się ustalić w toku badań zaprezentowanych w książce, Mokre było osiedlem typowo robotniczym i ta zasada sprawdzała się dla obu wyznań chrześcijańskich. Z kolei osoby, które odnotowywane były w księgach zgonów a pochodziły z terenów podmiejskich najczęściej zatrudniały się jako pracownicy najemni lub w rzemiośle. Szczególnie ważna była możliwość obserwacji jak rozwój przestrzenny miasta wpływał na podziały społeczne, zawodowe, tworzył przepaści ekonomiczne między poszczególnymi grupami ludzkimi, ale wciąż mieszkańcami jednego miasta. Wszystkie dane statystyczne z dyskursu II zaprezentowane zostały w formie dwudziestu tabel i siedemnastu wykresów.

W publikacji pokusiłam się również o przeprowadzenie badania nierówności społecznych wobec śmierci, na małej próbie czterech parafii chrześcijańskich. Wyniki skłoniły mnie do stwierdzenia, iż w Toruniu związek między statusem społecznym, wykonywanym zawodem, dochodem a stanem zdrowia i poziomem umieralności był faktem. Gorsza pozycja społeczna, niższy dochód i standard życia ostatecznie przekładały się na wyższą umieralność niemowląt. Starości częściej dożywały osoby z zamożnych grup społecznych. Te analizy wykorzystane mogą być w dalszych, pogłębionych badaniach nad wpływem pozycji społecznej na umieralność w Toruniu w XIX i na początku XX wieku.

W książce pokusiłam się też o odniesienie badania w mikroskali - przemian demograficznych w toruńskich parafiach chrześcijańskich i w gminie żydowskiej w XIX i początku XX wieku do najważniejszych tendencji i kierunków zmian w ujęciu ogólnoeuropejskim. Przedstawione zostały czynniki stymulujące jak i hamujące rozwój cywilizacyjny, ludnościowy, procesy migracyjne. Zajęłam się również zagadnieniem rozwoju miast i uprzemysłowieniem, a także procesem przejścia demograficznego, przekształceń w mentalności. Zwróciłam też uwagę na proces wydłużania życia ludzkiego, oraz powolnego przenoszenia się zgonów w górne grupy wiekowe, co było efektem dwóch głównych trendów demograficznych: wzrostu długowieczności (w wyniku wielkich postępów w medycynie, jak i ochronie zdrowia) i spadku dzietności (w wyniku rewolucji obyczajowej). Zaznaczyłam też występowanie początku zmniejszenia się dzietności rodziny. W tych wszystkich procesach Toruń również brał udział.

Treści zawarte w książce prezentowanej jako główne osiągnięcie mogą być wykorzystane do głębszego poznania historii Torunia w XIX i na początku XX wieku. Na celu miały też uzupełnienie dotychczasowych braków w historiografii poświęconej temu miastu. Mam też nadzieję, iż staną się impulsem do dalszych, pogłębionych badań nad tą problematyką.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych (artystycznych)

Głównym tematem moich zainteresowań jest historia ziem polskich i powszechna w XIX wieku. Interesuje mnie również proces transformacji demograficznej w ujęciu nie tylko ziem polskich ale też globalnym, oraz zagadnienia z historii społecznej i gospodarczej, rozwój i przemiany społeczeństw w okresach długiego trwania, przemiany ludnościowe na ziemiach polskich, problemy wyznaniowe na ziemiach polskich, współczesne problemy demograficzne na świecie.

Na miejsce badań zaprezentowanych w książce wybrany został Toruń nieprzypadkowo. Tematyka ta wpisała się w moje dotychczasowe zainteresowania demograficzne i stała się kontynuacją podejmowanych już zagadnień publikowanych w formie książek i artykułów. Jako temat mojej pracy magisterskiej wybrałam bowiem ruch naturalny w parafii rzymskokatolickiej w Chełmży w XIX i na początku XX wieku (A. Zielińska-Nowicka, *Ruch naturalny ludności katolickiej miasta Chełmży na podstawie ksiąg parafialnych z lat 1827–1914*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. 22: 2001, s. 55–90). Tematem mojej pracy doktorskiej były zagadnienia migracyjne na terenie Torunia w pierwszej połowie XIX wieku (A. Zielińska-Nowicka, *W poszukiwaniu lepszego jutra. Procesy migracyjne mieszkańców Torunia w I połowie XIX wieku*, Toruń 2006).

Temat rozprawy będącej głównym osiągnięciem stał się realizacją zamierzeń stworzenia pełnego obrazu historyczno-demograficznego ludności Torunia w okresie zaborów. Po drodze powstawały liczne artykuły, które prezentowały wyniki dotychczasowych badań źródłowych.

Wspomnieć tu można choćby o dwóch artykułach poświęconych badaniom nad parafią rzymskokatolicką św. Janów (*Parafia rzymskokatolicka Świętych Janów w Toruniu w latach 1793–1914. Wybrane zagadnienia demograficzne*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, tom LXVII -2007, s. 131-158; *Zagadnienie sezonowości ruchu naturalnego w parafii rzymskokatolickiej Świętego Jana Chrzciciela w Toruniu w latach 1793-1914*, „Rocznik Toruński”, t. 34, 2007, s.73-93.).

Ważne były też ustalenia zamieszczone w trzech artykułach omawiających strukturę społeczno-zawodową ludności Torunia w XIX i na początku XX wieku jak i podejmujących pewne zagadnienia socjotopograficzne (*Struktura zawodowa katolików w XIX-wiecznym Toruniu. Z zagadnień demograficznych i socjotopograficznych*, „Klio” nr 11/2008, s. 121-143; *Katolicy i ewangelicy w Toruniu w XIX wieku. Wybrane zagadnienia*

społeczne i socjotopograficzne. „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2009, nr 1(263), s. 21-39; *Zgony wśród toruńskich katolików według struktury społeczno-zawodowej w latach 1793-1910* [w:] *Choroba i śmierć w perspektywie społecznej w XIII-XXI wieku*, pod red. D. Chojeckiego, E. Włodarczyka, Warszawa 2010, s. 205-219.).

Wśród opublikowanych artykułów znalazły się też cztery takie, które podsumowywały pewien etap badań statystyczno-demograficznych (*Śluby w parafiach katolickich w XIX wieku. Z zagadnień demograficznych Torunia*, „Czasy Nowożytne”, tom XXI, rok 2008, s. 47-68; *Sytuacja demograficzna i socjotopograficzna wśród toruńskich katolików w XIX wieku* [w:] *Przemiany demograficzne Europy Środkowej w czasach nowożytnych. Zielonogórskie Spotkania z demografią*, pod red. H. Kurowskiej, Zielona Góra 2010, s. 285-304; *Umieralność w Toruniu w XIX wieku w świetle ksiąg metrykalnych* [w:] *Kondycja zdrowotna i demograficzna społeczeństwa polskiego na przestrzeni wieków. Między Zachodem a Wschodem*, red. K. Mikulski, A. Zielińska, K. Pękacka-Falkowska, t. 5, Toruń 2011, s. 161-176; *Przemiany demograficzne wśród ewangelików w Toruniu w latach 1793-1860* [w:] *Ewangelicy w Toruniu (XVI-XX w.)*, red. J. Kłaczek, Toruń 2011, s. 231-284).

Dwa artykuły związane tematycznie z książką wskazaną jako główne osiągnięcie omawiały również sytuację rodziny, gospodarstwa domowego oraz ludzi starych w Toruniu w pierwszej połowie XIX wieku (*Ludzie starzy w Toruniu w I połowie XIX wieku. Analiza demograficzna* [w:] *Spoleczno-gospodarcze uwarunkowania i konsekwencje wydłużania życia ludzkiego w Europie Środkowej w czasach nowożytnych, Zielonogórskie Spotkania z demografią 2*, red. H. Kurowska, Zielona Góra 2011, s. 155-174; *Gospodarstwo domowe mieszkańców Torunia w pierwszej połowie XIX wieku. Przyczynek do badań demograficznych na rodziną*, „Zapiski Historyczne” z. 4, t. 74: Toruń 2009, s. 95-116).

W druku znajdują się też pozycje, które omawiają zagadnienie imion nadawanych przy chrzcie dzieciom w parafiach katolickich i ewangelickich w Toruniu w XIX i na początku XX wieku, jak również artykuł, który traktuje o Żydach w Toruniu w latach 1847-1914.

Chciałabym również wspomnieć o ważnej dla mnie publikacji (rozdział w monografii), niezwiązanej z Toruniem, lecz poświęconej Nidzicy, w której opisywałam rozwój tego miasta właśnie w XIX i na początku XX wieku starając się również stosunkowo dużo miejsca poświęcić interesującym mnie zagadnieniom ludnościowym i społeczno-gospodarczym (*Dzieje miasta i okolic w latach 1807-1914* [w] *Historia Nidzicy i okolic*, red. W. Rezmer, Nidzica 2012, s. 203-267.)

Pragnę nadmienić, iż staram się również popularyzować zagadnienia demograficzne wśród młodego pokolenia poprzez publikację artykułów wraz z ćwiczeniami

dla uczniów w czasopiśmie przeznaczonym głównie dla nauczycieli historii i Wiedzy o Społeczeństwie (*Przeszłość opisana liczbami czyli jak nie bać się tabel i wykresów*, „Wiadomości Historyczne”, nr 4, 2008, s. 31-44; *Transformacja demograficzna na świecie, czyli o tym jak zmieniał się życie ludzi na przestrzeni wieków*, „Wiadomości Historyczne” 3/2011, s. 10-14; *Migracje wczoraj i dziś*, „Wiadomości Historyczne” 4/2011, s. 11-15; *Starzenie się ludności – problem całego świata?*, „Wiadomości Historyczne” 5/2011, s. 46-50; *Urbanizacja – nasza przyszłość?*, „Wiadomości Historyczne”, 2/2012, s. 38-43).

Agnieszka Żuliniecka